

Aktualne problemy opieki i wychowania

DOI: 10.5604/01.3001.0013.6830

WOLONTARIAT – SZANSĄ NA REHABILITACJĘ SPOŁECZNĄ OSÓB ODBYWAJĄCYCH KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI

HUBERT IWANICKI

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-8360-1025>

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

Istota oraz podstawy prawne wolontariatu

W różnych środowiskach społecznych od niepamiętnych czasów zawsze funkcjonowały jednostki, które przejawiały zachowania prospołeczne. Ich głównym celem było czynienie dobra innym członkom społeczeństwa poprzez aktywny, a zarazem bezinteresowny i nieodpłatny udział w życiu społecznym. Działania te, z początku nazywane dobroczynnością lub służbą społeczną, stały się początkiem idei wolontariatu. Samo pojęcie wolontariatu, w obecnym tego słowa znaczeniu, zarówno w kontekście podmiotowym, jak i przedmiotowym, uległo przez wiele lat swoistym przeobrażeniom. Według *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* pojęcie wolontariatu pochodzi od łacińskiego słowa *volontarius*, które oznacza chętny, dobrowolny (Kopaliński, 1975, s. 295). W roku 1993 Stowarzyszenie BORIS rozpoczęło pracę nad opracowaniem projektu *Centrum Wolontariatu*, w ramach którego podjęto próbę zdefiniowania pojęcia wolontariatu jako: „... bezpłatnego, świadomego, dobrowolnego działania na rzecz innych, wykraczającego poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie” (Jordan, 2009, s. 11). Centrum Wolontariatu zajmuje się m.in. promowaniem tzw. wolontariatu pracowniczego, który polega na tym, że osoby zatrudnione, po godzinach pracy, z własnej inicjatywy wykonują ponadplanowe zadania na rzecz wspólnego dobra.

Kwestie prawne, regulujące działalność wolontariacką w Polsce, jak również warunki wykonywania świadczeń przez wolontariuszy oraz korzystania z tych świad-

czeń znajdują swoje miejsce w Ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 1118). Warto w tym miejscu podkreślić, że do roku 2003 nie było w naszym kraju konkretnego i klarownego aktu prawnego regulującego sytuację formalno-prawną dotyczącą wolontariatu. We wspomnianej ustawie znajdujemy m.in. formalne określenie wolontariatu i wolontariusza. W myśl przepisów cytowanej Ustawy „wolontariuszem jest osoba, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie” (art. 2. pkt 3 Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie). Sam wolontariat realizowany jest w różnych sferach pożytku publicznego, czyli w instytucjach publicznych i organizacjach społecznych. Nie może być jednak realizowany w instytucjach prowadzących działalność gospodarczą (por. Tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 1118).

Zgodnie z art. 42 ust. 1. przedmiotowej ustawy wolontariusze mogą wykonywać świadczenie pracy na rzecz:

- organizacji pozarządowych oraz innych podmiotów wymienionych w ustawie w ramach ich działalności statutowej, w szczególności w zakresie działalności pożytku publicznego, z wyłączeniem prowadzonej przez nie działalności gospodarczej;
- organów administracji publicznej, z wyłączeniem prowadzonej przez nie działalności gospodarczej;
- jednostek organizacyjnych podległych organom administracji publicznej lub nadzorowanych przez te organy, z wyłączeniem prowadzonej przez te jednostki działalności gospodarczej;
- podmiotów leczniczych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej w zakresie wykonywanej przez nie działalności leczniczej.

Należy zaznaczyć, że wolontariusz nie wykonuje pracy w rozumieniu ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (por. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. z późniejszymi zmianami), lecz świadczenia odpowiadające świadczeniu pracy, ponieważ w świetle przedmiotowej ustawy, nie uznaje się go za pracownika, a korzystającego z jego usług za pracodawcę. Pewnej zbieżności między pracownikiem a wolontariuszem jedynie można się doszukać w zakresie ich praw i obowiązków w stosunku do pracy. Przy porozumieniu z wolontariuszem stosuje się przepisy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz przepisy prawa cywilnego. Jak widać, ustawa precyzyjnie określa podmioty, na rzecz których wolontariusze mogą świadczyć pracę. Są to zarówno organizacje pozarządowe jak i instytucje non-profit. Wolontariat może być realizowany w wielu obszarach np. edukacji, ochrony praw człowieka, czy w ramach różnych kampanii społecznych. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że pomoc np. osobom ubogim z rodziny bądź najbliższego otoczenia nie jest w Polsce uznawana jako wolontariat. Do pracy wolontariackiej nie zalicza się również praktyk czy stażu. Odbycie ich, chociaż nie przynosi żadnych korzyści finansowych, jest formą przygotowania do pracy w danym zawodzie. W myśl definicji Joanny Grabias (2006, s. 211) wolontariat to działalność profilaktyczna, służąca do kreowania społe-

czeństwa otwartego na przeciwstawianie się istnieniu różnych negatywnych zjawisk społecznych. Autorka w swojej koncepcji nie przedstawia jednak żadnych metod ani środków, za pomocą których byłoby możliwe osiągnięcie takiego poziomu społeczeństwa.

Ponieważ świadczenie wolontariusza nie jest świadczeniem pracy i nie prowadzi do powstania stosunku pracy, wolontariuszem nie może być osoba przypadkowa. Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie nakazuje, aby wolontariusz posiadał właściwe kwalifikacje i spełniał odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń wymagania (art. 44 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie). Podstawą powstania stosunku pomiędzy wolontariuszem a korzystającym z jego świadczeń jest specjalne porozumienie – konkretnie umowa o wolontariat, podobne w pewnych kwestiach do umowy o pracę (treść i forma). Wolontariat to również stosunek, w wyniku którego na obie strony porozumienia nakładane są prawa i obowiązki (określone we wspomianej Ustawie – art. 45–47).

W myśl art. 43. cytowanej ustawy „Wolontariusz powinien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń, jeżeli obowiązek posiadania takich kwalifikacji i spełniania stosownych wymagań wynika z odrębnych przepisów” (Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Dz.U. nr 96, poz. 873 ze zm. art. 43).

Podsumowując – wolontariat, to inaczej dobrowolna i nieopłacana praca, której istotę stanowi bezinteresowna chęć pomagania innym, wykraczająca poza więzi rodzinno – koleżeńsko – przyjacielskie. Wolontariuszy określa się zaś mianem społeczników czy altruistów. Osoby angażujące się w wolontariat często postrzegane są bowiem w społeczeństwie jako wyjątkowo empatyczne i uczynne. Potrafią one poświęcić swój wolny czas, aby pomóc innym, nie oczekując zapłaty.

W literaturze przedmiotu znajdujemy wiele klasyfikacji działalności wolontariackiej. Wśród nich można wymienić m.in.: wolontariat indywidualny lub grupowy (ze względu na liczbę osób biorących w nim udział), wolontariat lokalny, ogólnokrajowy, transgraniczny (ze względu na miejsce, w którym jest on odbywany), długoterminowy, krótkoterminowy, bezterminowy, okresowy i jednorazowy (ze względu na czas jego trwania).

Funkcje wolontariatu

Rozważając poszczególne funkcje wolontariatu, bezwzględnie należy zaznaczyć, że odgrywa on bezsprzecznie istotną rolę w umacnianiu wspólnoty społecznej, uściśnianiu relacji międzyludzkich, rozszerzaniu więzi środowiskowych, nabywaniu lub zwiększaniu kompetencji społecznych, a także umacnianiu postaw prospołecznych. Nade wszystko jednak przyczynia się do czynienia dobra innym ludziom oraz wpajania idei życia zgodnego z najwyższymi wartościami. Wolontariat pełni zatem przede wszystkim różnorodne funkcje ogólnospołeczne i autokreacyjne. Te drugie mają charakter pedagogiczny

i są powiązanie z samowychowaniem oraz techniką uczenia się. Wolontariat staje się dla wolontariusza źródłem wiedzy o świecie, ale i o sobie samym (np. o swoich mocnych lub słabych stronach), a wiedzę tę nabywa się w ramach zdobywanego doświadczenia poprzez jego świadczenie. Można nabyć też nowe umiejętności, które stymulują wewnętrznie. Owa stymulacja przyczynia się do autokreacji jednostki. Funkcje autokreacyjne można podzielić na kilka rodzajów (patrz: Górecki, 2013, s. 224–232):

- funkcję wychowawczą;
- funkcję afiliacyjną;
- funkcję integracyjną;
- funkcję aksjologiczno-normatywną;
- funkcję ekspresyjną.

W procesie resocjalizacji jednostek nieprzystosowanych społecznie szczególnie istotna jest funkcja wychowawcza, która związana jest z kształtowaniem i rozwojem osobowości, wpływa także na rozwój osobisty i społeczny. Pozwala ukazać pewne braki w sferze psychologicznej. Dzięki niej człowiek przestaje być anonimowy i ma szansę na odbudowanie prawidłowych więzi społecznych.

Funkcja afiliacyjna realizowana w ramach wolontariatu polega na integracji ludzi podobnie odczuwających, mających podobny system wartości czy światopogląd. Istota funkcji integracyjnej polega na motywowaniu do działania, kształtowaniu umiejętności współpracy. Idea funkcji aksjologiczno-normatywnej to zmiana dotychczas posiadanego przez człowieka systemu wartości pod wpływem działalności wolontariackiej. Wolontariusz zaczyna czuć się współodpowiedzialny za los drugiego człowieka, mniej istotne są dla niego wartości materialne, staje się bardziej wrażliwy na cierpienie innych. Cenne stają się dla niego takie wartości, jak dobro, bezinteresowność, miłość, czy tolerancja. Funkcja ekspresyjna umożliwia realizację potrzeb wyższego rzędu poprzez wyrażanie własnych postaw, upodobań, emocji, uczuć, aspiracji życiowych. Tak naprawdę wszystkie wymienione funkcje mają aspekt pedagogiczny ponieważ mogą przyczynić się do zmiany osobowości, przemiany szczególnie istotnej u osób, u których owa osobowość uległa zaburzeniu, czyli nieprzystosowanych społecznie – wymagających resocjalizacji.

Zatrudnienie w formie wolontariatu przynosi obopólne korzyści – dla skazanych, ale także dla pracodawców, którzy z tej formy współpracy korzystają. W opinii przełożonych w miejscu zatrudnienia skazani cechują się punktualnością, sumiennością, dużym zaangażowaniem w wykonywane prace, ponadto poważnie podchodzą do powierzonych zadań, wykazując się przy tym kulturą osobistą.

Praca jako jeden z podstawowych środków oddziaływania resocjalizacyjnego

W świetle przepisów Kodeksu Karnego Wykonawczego, konkretnie zgodnie z art. 67 par. 3 „w oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymaganiu wypełniania przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji, nauczanie, zajęcia kulturalno-

oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne” (Kodeks Karny Wykonawczy, art. 67 par. 3, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku). Zgodnie z przytoczonym fragmentem aktu prawnego, który wskazuje na konkretne środki oddziaływania resocjalizacyjnego, stosowane wobec osób odbywających karę pozbawienia wolności, jednym z podstawowych środków oddziaływania jest praca. Dostarczenie ludziom pozbawionym wolności społecznie użytecznej pracy jest jednym z problemów, który towarzyszył rozwojowi systemów penitencjarnych od ich początków aż do chwili obecnej. Dzięki pracy możliwy jest rozwój aktywności społecznej więźniów, kształtują się u nich prawidłowe umiejętności i nawyki (np. obowiązkowość, sumienność) tworzą się określone wartości materialne (por. Mysiewicz, 2018, s. 161–168). Poza tym praca redukuje monotonię i depryzację, spowodowaną warunkami izolacji więziennej (jest sposobem na zagospodarowanie dziennego czasu skazanego – oprócz przepustek i odwiedzin). Aktywizuje również wewnętrznie więźnia, podnosząc przez to jego odporność na trudne sytuacje, łagodząc w konsekwencji subiektywne poczucie izolacji społecznej, rozładowuje nerwowo i poprawia samopoczucie. Praca, traktowana jako cel wychowania (resocjalizacji, reedukacji) sprawców przestępstw, ma także za zadanie wyrobienie w nich takich dyspozycji (cech osobowości), jak: staranność, dokładność, terminowość, punktualność, pilność, dyscyplina, odpowiedzialność. Przywraca także poczucie własnej wartości skazanego. Stwarza możliwość stania się lepszym, bardziej wartościowym człowiekiem, daje zadowolenie z robienia czegoś pożytecznego, rozbudza zainteresowania, pogłębia umiejętności, podnosi kwalifikacje (patrz: Sokołowska, 2015, s. 61–62).

W dzisiejszych czasach administracja zakładów karnych (niestety) nie jest w stanie zapewnić skazanemu (jeśli nie każdemu, to chociażby większości) pracy. Dzieje się tak dlatego, że możliwości są tu mniejsze aniżeli potrzeby zatrudnienia. Według danych Biura Penitencjarnego CZSW współczynnik powszechności zatrudnienia skazanych i ukaranych wynosił na dzień 31 stycznia 2019 r. 55,4% (Sprawozdania statystyczne – Miesięczna Informacja Statystyczna Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej; opracowanie: kpt. Maja Milewska, mjr Agnieszka Zientarska – Biuro Informacji i Statystyki CZSW). Z pewnością bezczynność przebywania w więzieniu jest zjawiskiem samym w sobie bardzo frustrującym. Brak zatrudnienia u człowieka odbywającego karę więzienia nie tylko narusza jego konstytucyjne prawo do pracy zarobkowej, ale osłabia poczucie własnej wartości, a przede wszystkim godzi w prawo jednostki do humanitarnego jej traktowania (według danych ze Sprawozdania statystycznego – Miesięcznej Informacji Statystycznej Ministerstwa Sprawiedliwości, Centralnego Zarządu Służby Więziennej wskaźnik bezrobocia skazanych i ukaranych na dzień 31 stycznia 2019 r. wynosił 11,3%). Dlatego też nie można godzić się z bezczynnością skazanych przebywających w więzieniach i trzeba zdać sobie sprawę ze skutków, jakie ona przynosi i jakie może przynieść. Ponieważ wykonywanie kary pozbawienia wolności i tak już jest ogromnie kosztowne (koszt utrzymania jednego więźnia w 2018 r. wynosił ponad 3400 zł miesięcznie (Sprawozdanie statystyczne – Miesięczna Informacja Statystycznej Ministerstwa Sprawiedliwości,

Centralnego Zarządu Służby Więziennej) po co stwarzać niebezpieczne sytuacje nie tylko dla samych więźniów, ale i całego społeczeństwa. Więziennictwo polskie robi co może, aby zatrudniać jak najwięcej skazanych. Wykazuje coraz więcej pomysłów dotyczących poszukiwania nowych sposobów takiego zatrudnienia. Aby sytuacja bezrobocia w więzieniach zmieniła się, przynajmniej w jakimś stopniu, niezbędne jest nowe podejście do tego elementu systemu penitencjarnego. Przede wszystkim należałoby podjąć właściwe decyzje polityczne, a także wydać odpowiednie akty prawne, które umożliwiłyby redukcję obciążeń podatkowych działalności gospodarczej, którą prowadzi dane więzienie. Jeśli ten krok nie nastąpi, poziom zatrudnienia więźniów będzie dalej stał w miejscu lub pograży się bardziej.

W zaistniałej sytuacji bardzo skuteczną formą realizacji celu wykonywania kary pozbawienia wolności może być zatem wolontariat.

Wolontariat skazanych na karę pozbawienia wolności

Zanim jeszcze Polska wstąpiła do Unii Europejskiej podejmowano już pierwsze działania, których celem było przygotowanie i włączenie więźniów w niesienie wsparcia osobom chorym i niepełnosprawnym w obszarze pomocy społecznej, głównie w domach pomocy i opieki społecznej. Skazani podejmują się więc prac porządkowych, remontowych i konserwacyjnych, dokonują drobnych napraw sprzętu rehabilitacyjnego, przyczyniając się do właściwego funkcjonowanie placówek, w których są zatrudniani. Pracują też bezpośrednio w oddziałach, pomagają pacjentom i pensjonariuszom tych instytucji. Są opiekunami osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych ruchowo, chorych, upośledzonych umysłowo. Biorą udział w ich programie dnia. Pomagają np. wstać z łóżka, usiąść na wózku inwalidzkim, zjeść posiłek. Uczestniczą w spotkaniach rekreacyjnych i religijnych. Dotrzymują także towarzystwa, rozmawiając z podopiecznymi, co jest niezmiernie ważne szczególnie dla osób samotnych i starszych. Czasami powstaje (co prawda) problem z przełamaniem oporu więźniów, pacjentów i ich rodzin oraz pracowników ośrodka, ale na wspólne zbudowanie zaufania do siebie potrzeba czasu. W skali roku, średnio około kilkuset skazanych pracuje jako wolontariusze w tego typu placówkach (Informacja z Biura Penitencjarnego CZSW). Przykładowymi formami aktywności więźniów-wolontariuszy w tym zakresie jest m.in.:

- współpraca zakładów karnych w: Warszawie–Białołęce, Lublińcu, Białymstoku, Kwidzynie, Głogowie, Koszalinie, Starem Bornem, Kaliszu Dębicy, Herbach, Wojkowicach, we Wrocławiu, aresztów śledczych w: Krakowie, Lublinie, Opolu, Warszawie–Grochowie, Ostrołęce, OZ w Przytułach Starych, Suwałkach, Radomiu, czy też w Elblągu z domami pomocy społecznej;
- współpraca z hospicjami aresztów śledczych w: Warszawie–Mokotowie, Suwałkach, Chojnicach, Gdańsku, Elblągu, oraz zakładów karnych w: Sztumie, Kwidzynie.

Na uwagę zasługuje także współpraca z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi i specjalnymi ośrodkami szkolno-wychowawczymi: Areszt Śledczy w Bydgoszczy, Areszt Śledczy w Krakowie, Areszt Śledczy Warszawa–Służewiec.

Wolontariat skazanych to jednak nie tylko obecność ich w domach opieki społecznej, hospicjach, oddziałach szpitalnych opieki paliatywnej. Więźniowie–wolontariusze pracują też w wielu innych miejscach, gdzie niosą potrzebną i niezbędną pomoc. Pomagają nie tylko ludziom, lecz także zwierzętom, są zatrudniani w schroniskach dla bezdomnych zwierząt, ogrodach zoologicznych, gdzie wykonują prace remontowo-budowlane związane np. z adaptacją budynków przeznaczonych dla zwierząt, karmią zwierzęta, porządkują kojce, boksy. Współpracują ze Stowarzyszeniami Ochrony Praw Zwierząt (np. Areszt Śledczy w Hajnówce, Areszt Śledczy w Inowrocławiu, Areszt Śledczy w Radomiu, Areszt Śledczy w Toruniu, Areszt Śledczy w Elblągu, Zakład Karny w Gdańsku–Przeróbce, Areszt Śledczy w Piotrkowie Trybunalskim, Zakład Karny w Wołowie).

Więźniowie, którzy chcą zostać wolontariuszami, muszą być odpowiednio przeszkoleni. Jeśli deleguje się ich, aby pomagali innym, są odpowiednio dobierani. Doboru tego dokonuje wstępnie administracja jednostki penitencjarnej. Najpierw w oddziale mieszkalnym, gdzie osadzony przebywa, przygląda się mu wychowawca, przez wiele tygodni lub nawet miesięcy, przeprowadza z nim rozmowy, aktywizuje i zachęca do refleksji. Żeby więzień mógł być kandydatem do pracy jako wolontariusz, musi mieć przede wszystkim odpowiednie predyspozycje. Cechować też go powinna wrażliwość, otwartość na nowe doświadczenia, szacunek do drugiego człowieka. Wychowawcy, psychologowie więzienni, czy oddziałowi potrafią w osobach pozbawionych wolności takie cechy dostrzec i to w przeróżnych sytuacjach funkcjonowania w oddziale – pracują przecież w bezpośrednim kontakcie z więźniami. Kolejnej weryfikacji dokonuje personel placówki, do której skazany jest kierowany. To właśnie on decyduje – rozpoznając stopień zaangażowania i oceniając relacje interpersonalne – czy kandydat na wolontariusza może być przydatny i czy jest osobą kompetentną.

Realizacja takich i podobnych projektów społecznych w placówkach penitencjarnych (czy to w zakładach karnych, czy w aresztach śledczych) wiąże się z wieloma ograniczeniami. Przy kwalifikowaniu skazanych do programów bierze się pod uwagę: rodzaj i charakter przestępstwa, jakie popełnili, pozytywną opinię psychologa więziennego (sporządzoną m.in. na podstawie wyników badań psychologiczno-penitencjarnych, jak i dotychczasowego zachowania podczas odbywania kary pozbawienia wolności), względy bezpieczeństwa personelu zatrudnionego w danej placówce, gdzie ma pracować więzień. Ocenie podlegają także relacje skazanego z pracownikami Służby Więziennej oraz z innymi więźniami. Analizowana jest sytuacja rodzinna i środowiskowa, poziom akceptacji norm społecznych, ewentualne występowanie tendencji do zachowań autodestrukcyjnych (tj. czy skazany np. dokonywał samookaleczeń lub zamachów samobójczych). Istotny jest także fakt, czy więzień leczył się psychiatrycznie lub odwykowo oraz jaki ma stosunek do popełnionego przestępstwa. Każdy zatem skazany, który zadeklaruje chęć podjęcia pracy jako wolontariusz, podlega starannej selekcji, a następnie jest profesjonalnie szkolony. Decyzję na temat ewentualnego zatrudnienia więźnia podejmuje także placówka, w której ma być realizowana określona forma wolontariatu. Zatrudniona w danej instytucji fachowa kadra dokonuje osta-

tecznej weryfikacji, czy dana osoba ma odpowiednie predyspozycje osobowościowe, przygotowanie i kwalifikacje oraz czy będzie w stanie podjąć trud i wysiłek związany z powierzonym zadaniem i obowiązkami jako wolontariusz. W trakcie podjętej już pracy więzień–wolontariusz jest cały czas nadzorowany, aby nie tylko można było ocenić jego zaangażowanie w powierzone obowiązki, lecz także, żeby nie stanowił zagrożenia zarówno dla osób, z którymi pracuje, jak i społeczeństwa. Należy zaznaczyć, że wolontariuszami tzw. hospicyjnymi mogą zostać wyłącznie więźniowie odbywający karę pozbawienia wolności w zakładach otwartych i półotwartych, objęci systemem programowanego oddziaływania. Najczęściej do pracy tej kwalifikowani są skazani, którym do końca kary pozostał minimum rok lub trzy lata pozbawienia wolności. Wymóg ten jest jednak indywidualny dla każdego zakładu karnego, ponieważ zakład sam ustala kryteria rekrutacji. W ramach wolontariatu nie mogą być zatrudniani skazani należący do zorganizowanych grup przestępczych czy podkultury więziennej, a także osadzeni za przestępstwa na tle seksualnym. Kandydaci do pracy w charakterze wolontariusza powinni bezwzględnie wykazywać umiejętność kontroli emocji, a jednocześnie umieć okazywać uczucia. Do działań wolontariackich nie dopuszcza się zatem więźniów przejawiających zachowania agresywne, a także tych, którzy w ostatnim roku odbywania kary pozbawienia wolności otrzymali karę dyscyplinarną.

Skazani podejmują się różnych obowiązków. W opinii zarówno wychowawców, jak i psychologów więziennych, to właśnie wolontariat może stanowić obecnie realną i praktyczną szansę na readaptację społeczną skazanych, dzięki której (najogólniej mówiąc) wzmocnią oni swój rozwój osobisty. Działalność wolontariacka więźniów ma na celu przygotowanie i włączenie ich do życia w społeczeństwie. Praca z osobami chorymi, cierpiącymi, niepełnosprawnymi ruchowo czy intelektualnie, ludźmi starszymi, z demencją czy nawet ze zwierzętami skrzywdzonymi przez los lub człowieka, może skłonić ich – często tych, którzy dokonali nawet bardzo poważnego i brutalnego przestępstwa, zadali komuś ból czy przyczynili się do czyjegoś cierpienia – do zastanowienia się nad swoim dotychczasowym życiem. W zetknięciu bowiem z cierpieniem ludzkim i chorobą uczą się pokory, mają możliwość spojrzenia na świat z innej perspektywy. Część z nich zamierza kontynuować działalność wolontariacką po opuszczeniu zakładu karnego. Wolontariat uczy zatem pomagania drugiemu człowiekowi.

Więzień–wolontariusz zdobywa nowe, cenne doświadczenie na poziomie społecznym i psychologicznym. Może docenić, jak istotne jest zdrowie czy ludzkie życie. Jak ważne w życiu są prawidłowe relacje międzyludzkie, np. z rodziną. Stanowi to więc dowód przemiany wewnętrznej, rozwoju osobistego kogoś, kto kiedyś wyrządził innym krzywdę, sprawiał ból, a jego zachowanie przynosiło cierpienie. Dzięki tej wewnętrznej transformacji osobowościowej może w pewnym stopniu naprawić swoje relacje z bliskimi, inaczej myśleć o swoim obecnym życiu i perspektywach na przyszłość, po opuszczeniu zakładu karnego. Wykształca się u niego empatia i wrażliwość społeczna. Pobudzeniu ulegają więc uczucia wyższe – te, które do tej pory były mu obce. Bez wątpienia jest to zatem prawdziwa readaptacja społeczna.

Motywy skłaniające więźniów do pracy w ramach wolontariatu

Więźniowie, którzy chcą zostać wolontariuszami, najczęściej kierują się motywami osobistymi, takimi jak: potrzeba kontaktów z innymi, przełamanie poczucia osamotnienia (bezsposornie towarzyszącego im w izolacji więziennej), chęć spełnienia, możliwość naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę czy czyny popełnione na wolności. Niektórzy z nich traktują pracę w hospicjum jako pewnego rodzaju osobistą pokutę. Ponadto sam kontakt z ludźmi chorymi, jak również z ich rodzinami, może wpłynąć na zmianę własnego postępowania. Pomaga odkryć satysfakcję z czynienia dobra i niesienia pomocy innym. Bezpośrednie relacje z osobami niepełnosprawnymi wzmacniają motywację więźniów–wolontariuszy, ich wiarę we własne siły i w możliwość powstrzymania się np. od picia alkoholu. Ogólnie zatem modyfikacji podlega cały dotychczasowy ich styl życia. Dzięki pracy wolontariackiej skazani mogą nabywać nowe wartości, kształtować konstruktywne cele w życiu. Czują się po prostu potrzebni. Stają się bardziej wrażliwi na ludzkie cierpienie (pobudza się w nich empatia). Uczą się cierpliwości. Można więc pokusić się o stwierdzenie, że stają się po prostu lepszymi ludźmi. U skazanych można zauważyć zmianę postaw oraz hierarchii wartości. Na podstawie przeprowadzonych badań wartościami najsilniej wiążącymi się z pracą w ramach wolontariatu wymienianymi przez samych więźniów–wolontariuszy są: bezinteresowność, odpowiedzialność, uczciwość, poczucie satysfakcji i moralność (por. Nadrowska, 2017). Skazany, który zostaje wolontariuszem w hospicjum, ma możliwość przebywania poza więzieniem, poza celą, wśród ludzi, którzy realizują wspólne założenia, szlachetne idee, ciekawe pomysły. Staje się automatycznie elementem zespołu. Bierze odpowiedzialność za powierzone obowiązki, ale i za drugiego człowieka. Zaczyna zauważać, że jego praca jest potrzebna, tym bardziej, gdy słowa uznania docierają do niego od innych ludzi, a zwłaszcza tych, którymi się opiekuje, pomaga im. Wzrasta zatem jego samoocena oraz motywacja do kształtowania osobistej przemiany społecznej i osobowościowej. Może uzyskać certyfikaty, zaświadczenia, opinie, listy polecające, które mogą ułatwić mu znalezienie pracy w przyszłości, po opuszczeniu zakładu karnego.

Trzeba zdawać sobie jednak sprawę, że nie wszyscy więźniowie–wolontariusze kierują się wyłącznie prospołecznymi motywami. Realny wydaje się fakt, że biorą oni udział w wolontariacie tylko po to, aby osiągnąć korzyści osobiste, np. lepsze traktowanie przez Służbę Więzienną, możliwość choć na chwilę opuszczenia celi więziennej i zakładu karnego. Liczą także na dobrą opinię wychowawcy w ramach postępów ich resocjalizacji, co w konsekwencji może mieć wpływ na ubieganie się o przedterminowe warunkowe zwolnienie. Chcą ponadto zdobyć nowe umiejętności i kwalifikacje zawodowe (por. Nadrowska, 2017).

Przykłady wolontariatu realizowanego w jednostkach penitencjarnych

Pierwszymi projektami wolontariackimi, w których brali udział więźniowie, był program „BONA” (realizowany w Zakładzie Karnym w Lublińcu) oraz program

„DUET” (realizowany w Areszcie Śledczym w Krakowie–Podgórzu). Autorami tych projektów byli funkcjonariusze Służby Więziennej zatrudnieni w tych jednostkach. W ramach obydwu programów odpowiednio dobrano i przeszkolono skazanych, którzy zostali wolontariuszami medycznymi, mogącymi nieść pomoc potrzebującym.

Warto podkreślić, że wolontariat skazanych wpisuje się w projekt Europejskiego Roku Wolontariatu 2011. Intencją tego projektu było uczczenie i wyróżnienie bezinteresownej pracy wolontariuszy, jak również ich niebagatelny wkład w rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Ponadto jeden z więźniów, który odbywa karę 15 lat pozbawienia wolności (za rozbój z użyciem broni – napad na konwój z pieniędzmi) w Zakładzie Karnym nr 1 we Wrocławiu i spędził za murami więzienia 8 lat, od kilku lat pomaga niepełnosprawnym dzieciom z Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego dla Dzieci w Jaszczotlu, włączając w tę pomoc innych więźniów z zakładu, w którym przebywa. Za swoją aktywność społeczną i inicjatywę został uhonorowany w grudniu 2011 r. tytułem Dolnośląskiego Wolontariusza Roku (www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-wroclaw/news,6774,skazany-dolnoslaskim.html).

Kolejnym przykładem pracy społecznej skazanych jest pomoc osobom z niepełnosprawnością podczas corocznej pielgrzymki. Więźniowie pełnią rolę asystentów, do których należy szeroki zakres działań, takich jak np.: stałe czuwanie nad bezpieczeństwem przydzielonych im podopiecznych, przygotowanie posiłków, karmienie, podawanie leków, prowadzenie wózka inwalidzkiego, a nawet kąpiel i wykonywanie zabiegów higienicznych.

Pomimo wielu trudów, towarzyszących podczas pielgrzymki, związanych z jej przebiegiem więźniowie–wolontariusze mają pełną satysfakcję z opieki nad osobami cierpiącymi, którymi się opiekowali. Ich podopieczni wykazują bardzo serdeczny i przyjazny stosunek do swoich opiekunów, są wobec nich pełni uznania i podziwu.

W latach 2008–2010 we współpracy z Zakładem Karnym w Gdańsku, realizowany był ogólnopolski program edukacyjny pt.: *Wolontariat Hospicyjny jako narzędzie uczenia Akceptacji i Tolerancji dla osób opuszczających placówki penitencjarne (projekt WHAT)*. Celem, jaki przyświecał temu programowi, była reintegracja społeczna więźniów poprzez nieodpłatną pracę na rzecz placówek opieki paliatywnej, a także zmiana negatywnego wizerunku hospicjów, postrzeganych jako „umieralnie”. W projekcie tym wzięło udział 15 zakładów karnych oraz aresztów śledczych i 15 placówek opieki paliatywnej z terenu całej Polski. Warto podkreślić w tym miejscu, że w ciągu kilku ostatnich lat na rzecz instytucji i stowarzyszeń powołanych do opieki nad osobami niepełnosprawnymi, chorymi, a także opiekujących się zwierzętami pracowało 12 tys. więźniów (Informacja z Biura Penitencjarnego CZSW).

Podsumowanie

Podsumowując podjęte w artykule rozważania, pragnę podkreślić, że wolontariat jest obecnie jedną ze skuteczniejszych form realizacji celu wykonywania kary pozbawienia wolności. Nie ulega wątpliwości, że kształtuje on w skazanych społecznie

pożądane postawy, ponadto uczy wrażliwości na problemy i potrzeby innych ludzi. Stwarza możliwość rehabilitacji społecznej. Bardzo często pracodawcy zatrudniają więźniów–wolontariuszy przesyłają do zakładów karnych podziękowania, występują też z wnioskami o przyznanie osadzonemu nagród kodeksowych, wyrażają nawet chęć kontynuowania współpracy, deklarując zatrudnienie w swoich placówkach więźniów po odbyciu przez nich kary. Taki stan rzeczy daje podstawę osobom opuszczającym zakłady karne do podjęcia pracy, a w konsekwencji umożliwia stabilizację zawodową. Ogólnie, wszystkie prace społeczne wykonywane przez więźniów mają bezwzględny wpływ na zmniejszenie poczucia wykluczenia społecznego i stygmatyzacji. Praca wielu skazanych w ramach wolontariatu potwierdza trafność i zasadność realizowanych różnorodnych programów readaptacyjnych. Więzień–wolontariusz może stanowić ponadto dobry przykład, godny naśladowania przez innych skazanych. Wolontariat i praca z drugim człowiekiem ma zatem ogromne znaczenie w procesie przemiany wewnętrznej jednostki. W dużym stopniu wpływa na sposób myślenia i postępowania. Dlatego też wolontariat osób odbywających karę pozbawienia wolności może pozytywnie wpływać na proces ich resocjalizacji.

Bibliografia

- Buczyńska, A. (2015). Wolontariat w resocjalizacji osób osadzonych w zakładach karnych. *Przeгляд Więziennictwa Polskiego*, 87.
- Górecki, M. (2013). *Idea, instytucjonalizacja i funkcje wolontariatu*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Grabias, J. (2006). Wolontariat – praca społeczna alternatywą dla kary pozbawienia wolności. W: F. Kozaczuk (red.), *Optymalizacja oddziaływań resocjalizacyjnych w Polsce i w niektórych krajach europejskich*. Rzeszów: Wydawnictwo URz.
- Informacje statystyczne Biura Penitencjarnego CZSW. <http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-služby-wiezionej-wroclaw/news,6774,skazany-dolnoslaskim.html>.
- Jordan, P. (2009). *Przyjazny krąg*. Katowice: Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu.
- Kamiński, T. (2004). *Praca socjalna i charytatywna*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Kodeks Karny Wykonawczy, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku.
- Kopaliński, W. (1975). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Krakowiak, P. (2012/2013). Wolontariat narzędziem wsparcia społecznego i edukacji w cyklu życia. *Rocznik Naukowy Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy: Transdyscyplinarne Studia o Kulturze (i) Edukacji*, 7–8.
- Leś, E. (2003). Ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie. Lifting dotychczasowych unormowań czy urzeczywistnienie kultury pomocniczości?. *Polityka Społeczna*, 7.
- Machel, H. (2003). *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*. Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Mysiewicz, L. (2018). Praca dla więźniów – wartością nadrzędną w procesie resocjalizacji. *Pedagogika Katolicka: Czasopismo Katedry Pedagogiki Katolickiej Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli*, 1.
- Nadrowska, J. (2017). *Wolontariat szansą na resocjalizację osób odbywających karę pozbawienia wolności* (praca magisterska – niepublikowana). Warszawa: Akademia Pedagogiki Specjalnej.
- Sokołowska, E. (2015). Praca charytatywna skazanych na karę pozbawienia wolności. *Resocjalizacja Polska*, 9.

- Sprawozdania statystyczne MS ZK – 2, MS ZK – 8, baza danych o osobach pozbawionych wolności oraz dane własne CZSW, opracowanie danych: Grażyna Mońka, Maja Milewska – Biuro Informacji i Statystyki CZSW.
- Sprawozdania statystyczne – Miesięczna Informacja Statystyczna Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej; opracowanie: kpt. Maja Milewska, mjr Agnieszka Zienarska – Biuro Informacji i Statystyki CZSW.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. 1974 nr 24, poz. 141 późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2014 r., nr 96, poz. 1118 i 873 ze zm.).
- Warylewski, J. (2006). O wybranych funkcjach i celach kary pozbawienia wolności. W: H. Machel (red.), *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*. Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Wojnowska, W. (2005). Wybrane aspekty prawne wolontariatu. W: B. Kromolicka (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.

VOLUNTEERING – OPPORTUNITY FOR SOCIAL REHABILITATION OF PERSONS SERVING A PRISON SENTENCE

Abstract

The aim of the article is to present and discuss volunteering as an opportunity for social rehabilitation of persons serving a prison sentence and to show its impact on the process of social rehabilitation. It discusses the legal foundations of volunteering, its specificity and nature, primarily in the context of the possibility of implementing this form of social activity by prisoners. The focus was also on motives prompting prisoners to volunteer activity. The main part of the publication focuses on discussing the benefits of volunteering in the context of personality and social transformation of prisoners and highlighting its role in social rehabilitation interactions.

Keywords: rehabilitation, volunteering, imprisonment, prisoners, sentenced persons, social activities, altruism